Nr 401. **Kraków, Niedziela 31 Sierpnia 1913.** **Rok XXXII.**

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech: z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwarazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Plebna, ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA
NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopensa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ulica Karola Ludwika l. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska 8. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Haasenstein & Vogler (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., ... & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Loretto, directeur, Rue Rougemont 4.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.
Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.
Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za sumę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Zjazd posłów ludowych.

Kraków, 31 sierpnia.

O przebiegu i uchwałach Zjazdu posłów ludowych w Krakowie otrzymujemy następujący komunikat, streszczający w głównych zarysach tok obrad i powzięte na Zjeździe rezolucye:

Przez cały wczorajszy dzień odbywały się w sali konferencyjnej magistratu w Krakowie obrady prawie pełnego kompletu posłów P. S. L. sejmowych i parlamentarnych przy uczestnictwie min. Długosza, a pod przewodnictwem prezesa Stapińskiego.

Uchwalono rezolucye w wielu sprawach.

W sprawie stosunku do rządu podniosły się zarzuty, że rząd dopuścił do rozbicia się kompromisu w sprawie reformy wyborczej i że przy ostatnich wyborach zachował się nieprzychylnie wobec kandydatów P. S. L., po wyborach zaś mnożą się szykany wobec nauczycieli ludowych z P. S. L.

Ponieważ min. Długosz zapewnił, że rząd centralny nie popierał tych kroków rządu krajowego, zebrani uchwalili rezolucyę, w której wyrażają na razie swoje niezadowolenie rządowi krajowemu i proszą min. Długosza i wybraną z grona posłów delegacyę, aby sprawę tę bezzwłocznie przedstawili hr. Stuergkhowi, żądając zmiany postępowania rządu krajowego względem P. S. L. i pociągnięcia winnych do odpowiedzialności, w przeciwnym razie posłowie P. S. L. przejdą do stanowczej opozycyi przeciw rządowi. O wyniku zda delegacya sprawę zebraniu posłów P. S. L., które się odbędzie za dwa tygodnie. Do delegacyi należą pp.: Biały, Średniawski, Stapiński i Wróbel.

P. Stapińskiemu i min. Długoszowi wyrażono pełne zaufanie.

W sprawie Sejmu uchwalono rezolucyę, domagającą się zwołania jaknajrychlejszego Sejmu dla załatwienia przedewszystkiem reformy wyborczej. P. S. L. oświadcza się za powszechnem, równem (bez kuryi), bezpośredniem i tajnem głosowaniem, za katastrem narodowym przeciw proporcyonalności.

W sprawie klęsk elementarnych wybrano komisyę, która ma się udać do rządów: krajowego i centralnego z żądaniem akcyi zapomogowej na wielką skalę. — Pomoc powinna wynosić conajmniej 40 mil. K.

W sprawie stosunku do duchowieństwa, uchwalono rezolucyę w kierunku zorganizowania ochrony prawnej dla ochrony czci ludowców, prześladowanych przez księży. Ma być wypracowany o tych prześladowaniach memoryał do władz kościelnych i świeckich, tudzież wniesioną ma być interpelacya.

W sprawie emigracyi uchwalono domagać się uregulowania stosunków w drodze nowej ustawy emigracyjnej; do czasu uchwalenia tej ustawy domagać się u rządu przyznania wszystkim, z wyjątkiem pozostającym w czynnej służbie wojskowej i popisowych, prawa swobodnego poszukiwania zarobku poza granicami państwa, oraz interwencyi rządu w sprawie wyzysku naszej emigracyi przez pruski kartel Towarzystw okrętowych; oświadczono się dalej przeciw emigracyi ludu polskiego dokądkolwiekbądź na stałe i zgodzono się, by w sprawach wychodźczych działać w porozumieniu z Polskiem Towarzystwem emigracyjnem.

Klub posłów P. S. L. stwierdził zarazem, że prezes Stapiński oświadczając się za dopuszczeniem „Canadian Pacific" w granice Galicyi, nie działał i nie miał zamiaru działać na szkodę czy to wychodźców, czy też interesów narodowych, lecz dążył do obniżenia kosztów przejazdu za morze i do uzyskania znośniejszych warunków przez dopuszczenie konkurencyi między Towarzystwami przewozowemi, w Austryi operującemi.

Sprawy bałkańskie.

(Telegr. „Nowej Reformy".)

Rokowania bułgarsko-tureckie.

Sofia. Onegdaj przyjął król na posłuchania ministrów Radosławowa i Genadjewa. Onegdajsza rada ministrów, w której wziął udział Danew i przywódcy opozycyi, trwała do godziny 4 rano. — Po posiedzeniu minister Tonczew oświadczył korespondentowi „N. Fr. Presse": Na posiedzeniu postanowiliśmy pójść za radą mocarstw i nawiązać bezpośrednie rokowania z Portą. Rosya pierwsza udzieliła nam tej rady, za nią poszły inne mocarstwa. Dotąd tylko Anglia jeszcze się nie wypowiedziała.

Nowa granica bułgarsko-turecka.

Paryż. Depesze z Sofii donoszą, że granica bułgarsko-turecka rozpoczynać się będzie koło przylądka Paxi na zachód od Enos, przejdzie przez Airbaol, wzdłuż Maricy, na północ od Adryanopola, poczem skręci na południe i koło przylądka Serres, na południe od Midii dotknie morza Egejskiego. Turcya ma ponadto znieść fortyfikacye Adryanopola.

Miasta Kirk-Kilisse i Wiza mają pozostać w posiadaniu Bułgaryi.

Doniesienie to spotyka się jednak zewsząd ze sceptycyzmem.

O zatrzymanie m. Dedeagacz.

Ateny. (Ag. at.). Na onegdajszej radzie ministrów zawiadomił minister spraw zewnętrznych, że Bułgarya za pośrednictwem Rosyi zwróciła się do rządu greckiego z prośbą, by Grecya jeszcze dalej zatrzymała Dedeagacz, póki tam nie zostaną wysłane wojska i władze bułgarskie. — Minister dodał, że także mocarstwa proszą Grecyę o to. Rada ministrów uchwaliła zgodzić się na to.

Nowy związek bałkański.

Petersburg. „Rjecz" dowiaduje się, że kwestya utworzenia nowego związku bałkańskiego, z wykluczeniem z niego Bułgaryi, będzie rozstrzygnięta dopiero z końcem bieżącego roku. Po powrocie Pasicza z urlopu mają się rozpocząć rokowania w tej sprawie. Między Serbią, Grecyą, Rumunią i Czarnogórą istnieje dotąd tylko w zasadzie zgoda, aby postępować łącznie, w razie gdyby obecnemu położeniu na Bałkanie groziło jakiekolwiek niebezpieczeństwo.

Układ pokojowy między Grecyą a Turcyą.

Ateny. (Ag. at.). Porozumienie z Turcyą jest na dobrej drodze i układ pokojowy zapewne za kilka dni przyjdzie do skutku.

Ustąpienie Pasicza.

Wiedeń. „Neue Freie Presse" donosi w kwestyi mającego nastąpić ustąpienia Pasicza, że Pasicz już kilkakrotnie w kole znajomych wyraził chęć ustąpienia ze względu na wiek i na swoją rodzinę.

Z drugiej atoli strony mówią, że między rządem a władzami wojskowemi wybuchły przeciwieństwa co do administracyi nowozdobytych terytoryów. Władze wojskowe chciałyby zaprowadzić tam rządy wojenne, aby łatwiej i szybciej przeprowadzić asymilacyę tamtejszej ludności.

Belgrad. Słychać, że gabinet Pasicza pozostanie u steru aż do zebrania się skupczyny; potem nastąpi w nim rekonstrukcya. Pasicz udaje się z początkiem przyszłego tygodnia na kuracyę do Maryenbadu.

Regulacya granicy serbsko-czarnogórskiej.

Belgrad. Kwestya granicy serbsko-czarnogórskiej została załatwiona ku zupełnemu zadowoleniu Czarnogóry. Dotyczący protokół został wczoraj podpisany.

Austrya a Serbia.

Belgrad. Biuro prasowe zawiadomiło dzienniki, że doniesienia o mającej nastąpić konferencyi Pasicza z Berchtoldem są nieprawdziwe. — Tak samo nieprawdziwe są doniesienia o zamierzonej podróży króla Piotra do Wiednia lub Budapesztu. Odwiedziny te tylko wtedy mogły by nastąpić, gdyby wszystkie różnice, istniejące między Serbią i Austryą, zostały usunięte.

Zmiany w gabinecie greckim.

Ateny. (Ag. at.) Panas, który w miejsce Koromilasa, został mianowany ministrem spraw wewnętrznych, zostanie dziś zaprzysiężony. Koromilas będzie prawdopodobnie zamianowany posłem w Berlinie.

Wypadek cholery azyatyckiej w Wiedniu.

(Telefonem).

Wiedeń, 31 sierpnia.

Departament sanitarny ministerstwa spraw wewnętrznych podaje do wiadomości: Dnia 26 sierpnia przyjechał do Wiednia ze Saloniki przez Budapeszt niejaki Aron Pardo. Dnia 29 b. m. wzięto go do szpitala cesarza Franciszka Józefa, gdyż w drodze do Serbii Pardo zachorował, zaś wczoraj bakteryologiczne badanie stwierdziło u niego cholerę azyatycką. Przebieg choroby jest dotychczas łagodny.

Telegramy

z dnia 31 sierpnia.

W sprawie uchwał Związku niemieckiego.

Wiedeń. Prezes Związku niemieckiego dr Gross był wczoraj na konferencyi u Stürgkha w sprawie onegdajszych uchwał Związku.

Węgierska Rada ministrów.

Budapeszt. W najbliższym tygodniu odbędzie się posiedzenie Rady ministrów, na którem rozpatrywane będą kwestye prowizorycznego budżetu i sprawa klęsk elementarnych. — Jak słychać, hr. Tisza poinformuje też ministrów o wyniku rokowań, przeprowadzonych przez bar. Skerlecza w Chorwacyi.

Zebranie rafinerów.

Wiedeń. Na wczorajszem zebraniu rafineryj austryackich i węgierskich postanowiono rozpatrzeć sprawę założenia centralnego biura dla wspólnej sprzedaży mazi i oleju gazowego w kraju i zagranicą.

Zmiany w dyplomacyi francuskiej.

Bukareszt. Poseł francuski, Kamil Blondel, urzędujący tu od lat sześciu, ma być w najbliższym czasie stąd odwołany. Blondel oddał na dotychczasowem stanowisku wielkie usługi trójporozumieniu. — W kołach, zbliżonych do Blondela, oświadczają, że ma być zamianowany następcą Delcassego w Petersburgu.

Pogrzeb ś. p. Aleksandra Jabłonowskiego.

Warszawa. Wczoraj odbył się tu pogrzeb ś. p. Aleksandra Jabłonowskiego przy udziale deputacyi z różnych miast.

Zaginiony turysta.

Insbruk. Ponieważ poszukiwania za zaginionym turystą z Wiednia, Markusem, okazały się bezskutecznemi, na razie je wstrzymano. Dyrektor banku Markus wyznaczył za znalezienie zwłok syna premię 2000 K.

Cholera na Węgrzech.

Zagrzeb. Dotychczas było 30 wypadków cholery, 15 wypadków jeszcze nie zbadano.

Tajemnicze morderstwo.

Frankfurt. Sprawa śmierci Wandmayera do tej pory nie została wyjaśniona. Ustala się jednak przekonanie, że został zamordowany. — Przypuszczają, że mordercy zabili go w pociągu pospiesznym, a następnie wyrzucili zwłoki przez okno. Na jednej z najbliższych stacyj mordercy, jak przypuszczają, wysiedli, wrócili do miejsca, gdzie wyrzucili Wandmayera, obrabowali zwłoki i wrzucili je do jeziora.

Praga. „Prager Tagblatt" donosi, że Wandmayer był swego czasu urzędnikiem Biura korespondencyjnego w Wiedniu, skąd przeniesiony został do konsulatu austro-węgierskiego w Warszawie. Tam zdradzał polskich rewolucyonistów i obawiając się odwetu, postarał się o przeniesienie do Montreal, a następnie do Nowego Jorku.

Telegraf bez drutu jako przyrząd meteorologiczny.

Młody uczony francuski F. Duroquier ogłosił w czasopiśmie „Nature" rezultaty swych badań nad telegrafem bez drutu, jako aparatem meteorologicznym. Doświadczenia swe i obserwacye prowadził Duroquier przez cały rok na stacyi telegrafu bez drutu w miejscowości Danche w departamencie Indre et Loire we Francyi; aparat telegraficzny połączył w swych doświadczeniach z telefonem i otrzymał bardzo ciekawe wyniki.

Wszelkim perturbacyom meteorologicznym towarzyszą, jak wiadomo, perturbacye elektryczne. Perturbacye zaś elektryczne mogą być zaraz przy ich powstaniu w bardzo rozległym okręgu odczuwane przez aparaty, czułe na fale elektryczne (Hertza), powstające w atmosferze przy różnych zmianach pogody. Okazuje się, że aparat telegrafu bez drutu, jako czuły na fale Hertza, daje zupełnie nieoczekiwaną możność badania elektryczności atmosferycznej, w praktycznem zaś wyzyskaniu tych studyów daje pożyteczne wskazania co do stanu atmosfery.

Obecnie określenia naukowej meteorologii ograniczają się do określenia burz, przyczem w tym celu stosowane są albo dźwiękowe sygnały-dzwonki, albo aparaty piszące, połączone z elektrycznemi detektorami; wszelkie wyładowanie burzowe elektryczności na wielkiej odległości sygnalizuje dzwonek lub gwałtowna deformacya linii krzywej na zapisującym aparacie. Duroquier zastosował nowy, bardzo prosty sposób obserwacyi, którego dotąd nie używano, a mianowicie — telefon. Pioruny, deszcz, zimno, burzę regiestruje odbieracz telefoniczny przy aparacie radiotelegraficznym przez charakterystyczne „zjawiska dźwiękowe", które Duroquier nazywa „pasożytami atmosferycznemi", t. j. „satelitami" rozmaitych zmian pogody. Duroquier stwierdził i zanotował w telefonie następujące typowe dźwięki: silny, powtarzający się i rosnący trzask oznacza zbliżającą się burzę piorunową, i naodwrót, przy oddalaniu się burzy trzask słabnie i rozlega się rzadziej; padający nawet bardzo daleko od stacyi grad powoduje lekki świst, pochodzący ze słabych wyładowań elektrycznych wśród stykających się kulek gradu; obniżeniu się temperatury, przymrozkom jesiennym towarzyszą słabe dźwięki, przypominające klaskanie w ręce; przybliżanie się deszczu, śniegu, mgły, robiącym powietrze lepszym przewodnikiem elektryczności, sprzyja większej dokładności radiotelegraficznych wskazań — a odwrotnie działa zimno i suchość atmosfery.

Dodamy tutaj, że wszyscy mający do czynienia nawet ze zwykłym aparatem telefonicznym, czynnym na większych przestrzeniach t. zw. międzymiastowym" — n. p. urzędnicy przy telefonach, dziennikarze — mogli zaobserwować podobne zjawiska; teraz po doświadczeniach Duroquier mogą systematyzować swoje spostrzeżenia i uzupełniać.

Po tem sprawozdaniu z rezultatów swoich obserwacyj, Duroquier daje wskazówki co do szczegółów z doświadczeń z przepowiadaniem pogody na stacyach telegrafu bez drutu i wskazuje na ważność i konieczność podobnych „aerologicznych" spostrzeżeń, które w połączeniu z innemi danemi pozwolą meteorologii z większą niż dotychczas pewnością i dokładnością przepowiadać pogodę.

Kronika.

Kraków, niedziela 31 sierpnia.

Kalendarzyk kościelny: Joachima, Rajmunda.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 4 min. 55; zachód o godz. 6 m. 26, długość dnia godzin 13 min. 31.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Przejściowe zachmurzenie, skłonność do lekkich opadów, temp. mało zmieniona, żywe zachodnie wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Ksiądz Marek".

Teatr Turskiego w „Sokole": „Konkury Antka".

Międzynarodowe zawody piłką nożną Moraw i Śląska przeciw Galicyi na boisku „Cracovii" o godz. 4 popoł.

Wyścigi cyklistów na szosie mogilskiej o godz. 3 popołudniu.

Wystawa obrazów i rzeźb w Towarzystwie Przyjaciół sztuk pięknych (plac Szczepański).

Wystawa Związku artystów w pawilonie architektury obok parku Jordana otwarta codziennie od 10 rano do 6 wieczorem.

Wystawa przemysłowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

Muzeum etnograficzne otwarte od godz. 11 do 1 w południe przy ul. Studenckiej pod l. 7.

Teatr miejski we Lwowie: „Zuzia".

Konkurs. Zarząd główny Towarzystwa Szkoły Ludowej w Krakowie *ogłasza konkurs na posadę nauczyciela języka polskiego w Seminaryum nauczycielskiem T. S. L. w Białej.* Od kandydatów wymagana jest kwalifikacya do nauczania języka polskiego w szkołach średnich jako przedmiotu głównego. Kandydaci z kwalifikacyą do uczenia języka polskiego i języka niemieckiego jako przedmiotów głównych będą mieli pierwszeństwo. Do powyższej posady przywiązane są pobory, przysługujące stałym profesorom państwowych szkół średnich, t. j. płaca zasadnicza 2800 K, dodatek aktywalny 840 K, nadto dodatek T. S. L. płatny z góry, wynoszący przez pierwsze trzy lata służby po 400 K a zwiększający się co trzy lata o 250 K rocznie. Nadto nauczycielom, mającym stałe posady w szkołach państwowych a urlopowanych, — wypłaca się wszelkie przyznane w służbie państwowej dodatki.

Podanie, należycie udokumentowane i zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną, należy wnosić przez dyrekcyę swego zakładu wprost do Zarządu głównego Towarzystwa Szkoły Ludowej w Krakowie (ul. Floryańska 15) najdalej do dnia 10 września b. r.

Z Tow. Sztuk Pięknych. Na wystawę Sztuk pięknych w Pałacu sztuki nadesłali dyrektor Julian Fałat 1 obraz olejny i 2 akwarele, oraz p. Antoni Madeyski medaliony z bronzu Mickiewicza, Słowackiego i Chopina. Z bieżącej wystawy sprzedano w tym tygodniu obraz Stanisława Klimowskiego p. t. „Pejzaż" i Józefa Krasnowolskiego pt. „W lustrze".

„Wojna z babami". Autor „Krowoderskich zuchów", p. Stefan Turski, wystąpił wczoraj w sali „Sokoła" z nową krotochwilą p. t. „Wojna z babami". Jestto dalszy ciąg tak sympatycznie w swoim czasie przyjętych i tak niezwykłem powodzeniem uwieńczonych „Krowoderskich zuchów", a ma stanowić główną atrakcyę repertoaru, z jakim p. Turski zamierza objeżdżać ze swym teatrem bieżącej jesieni miasta prowincyonalne Galicyi. Trzeba przyznać p. Turskiemu bez zastrzeżeń, że w obranej sferze obserwacyi życia przedmiejskiego, znalazł niewyczerpaną kopalnię humoru i pomysłów komedyowych. „Wojna z babami" tryska takiem samem życiem i werwą, jakie widniały w poprzednich sztukach. Dzieje rodziny Grzymsików krowoderskich posłużyły autorowi tylko jako tło krotochwili, nietej bardzo zręcznie, celującej może grubym ale do szczerego śmiechu pobudzającym dowcipem. Na całej robocie widocznym jest wpływ Bałuckiego.

Odkładając omówienie sztuki do następnego dalszego ciągu, jakim ma być zapowiedziane na dziś „Wesele Antka", zaznaczamy, że „Wojna z babami„ osiągnęła wczoraj niemniejsze od „Zuchów" powodzenie. Od początku do końca sztuki panowała w widowni niesłabnąca wesołość, a gra artystów dostrojona do tonu sztuki ludowej, potęgowała jeszcze jej sceniczną plastykę. W pierwszym rzędzie oklaski zdobywał autor, dający w roli Felka Gzymsika niezrównany typ krowoderskiego łobuza. Dzielili z nim oklaski p. Szkudelski w roli Kazimierza, p. Rozwadowska w roli Kłaczkowej i p. Gajewska, niezrównana jako ciotka Pelagia. Z mężczyzn zasłużyli na pochwałę za pełną werwy grę bracia Gzymsikowie, pp. Oderowicz, Łuszczewski i Bemiski.

Z kobiet zwróciła w pierwszym rzędzie uwagę szczerością akcentów w dykcyi i ujmującym wdziękiem p. Irena Bończa, talent widoczny doskonale się zapowiadający i p. Kosińska, łącząca z wytwornością obejścia szczęśliwe warunki zewnętrzne. Z mężczyzn dobrze umiarkowanym komizmem zalecił się p. Greczyński, doskonały materyał do ról charakterystyczno-komicznych.

Zapowiedziane na jutro „Wesele Antka" wprowadzi nas w dalsze losów koleje sympatycznej drużyny „Zuchów Krowoderskich".

Sala „Sokoła" była wypełniona po brzegi a publiczność szczerze rozbawiona przyjmowała sztukę, autora i wykonawców szczerym oklaskiem i kwiatami.

wp.

Pogrzeb ś. p. Małgorzaty Zawiejskiej, żony starszego radcy budownictwa miejskiego, odbył się wczoraj po południu przy udziale rodziny i licznego grona przyjaciół i znajomych. Zwłoki złożono w grobie rodzinnym. Nad grobem przemówił pastor Michejda, podnosząc wysokie zalety charakteru i serca zmarłej.

Biblioteczki wędrowne uniwersytetu ludowego rozwijają się coraz lepiej. Dotychczas były rozsyłane do różnych zakątków Galicyi i Śląska, obecnie zdobywają nowe placówki na Spiżu.

W ciągu dwu lat ostatnich, wytworzyły się dwa ogniska, wysyłające biblioteczki. — Przy zarządzie głównym w Krakowie (Szewska 16), dzięki fundacyi im. J. Kwiatka, istnieje księgozbiór, złożony z 1900 tomów, zasilany przez Bibliotekę publiczną. Komplety wysyłane stowarzyszeniom i działaczom oświatowym, zawierają po 30 do 50 tomów w połowie z beletrystyki, w połowie z książek naukowych z różnych dziedzin.

Komplet bywa dobierany odpowiednio do potrzeb danego punktu i wypożyczany na 3 miesiące, poczem następuje wymiana. W r. b. wypożyczono z dotychczas 54 kompletów. Zarząd oddziału lwowskiego, utrzymuje biblioteczki ruchome, o charakterze przedewszystkiem naukowym, rozsyła je na życzenie jednostkom, zwłaszcza nauczycielom ludowym, działając w porozumieniu z „Ogniskiem" Związku nauczycielskiego.

Wszelkie dary i zgłoszenia należy adresować w Krakowie: Szewska 16, we Lwowie, Sienkiewicza Nr 9.

Z „Sokoła" komunikują nam: Z dniem 1 września b. r. rozpoczyna się w „Sokole" krakowskim ruch gimnastyczny według następującego rozkładu godzin dla wszystkich oddziałów: Członkowie młodsi: Oddział I w poniedziałki, środy i piątki od pół do 8 do pół do 9 wieczorem. Członkowie młodsi: Oddział II w poniedziałki, środy i piątki od pół do 9 do pół do 10 wieczorem. Członkowie starsi: wtorki, czwartki i soboty od godz. 7 do 8 wieczorem.

Członkowie drużyn polowych: w poniedziałki, *środy i piątki dla drużyny II od 7 do 9·30 wieczorem;* we wtorki i czwartki dla drużyny I od 8 do 9·30 wiecz. Uczniowie młodsi (chłopcy i dziewczęta do lat 10): wtorki, czwartki i soboty od 5 do 6 wiecz. Opłata miesięczna dla dzieci członków „Sokoła" 2 korony, dla innych 4 korony. Uczniowie starsi: poniedziałki, środy i piątki od 5 do 6 wiecz. Opłata miesięczna 1 K 50 h dla dzieci członków i dla uczniów szkół średnich, 4 korony dla innych. Uczenice: wtorki, czwartki i soboty od 6 do 7 wiecz. Opłata miesięczna dla córek członków 1 K 50 h, dla innych 4 K. Panie: wtorki, czwartki i soboty od 7 do 8 wiecz.

Strzelnica: We wtorki i czwartki od pół do 8 do pół do 10 wieczorem. Opłata za seryę strzałów 25 hal.

Kolarstwo: Nauka w godzinach porannych letnich codziennie. Opłata za 6 lekcyj dla członków 5 K, dla obcych 10 K.

Oddział kolarski: dla członków „Sokoła" za opłatą 4 K rocznie.

Wioślarstwo: Nauka od 1 maja do 30 września codziennie od 5 do 6 wiecz.

Oddział wioślarski: dla członków „Sokoła" za opłatą 24 K rocznie.

Lawn-Tennis za godzinę dla członków 1 K, dla obcych 2 K bez przyborów.

Oddział konny (przy ulicy Smoleńskiej l. 33 telef. 2512). Wpisowe 20 K, wkładka roczna 60 koron (miesięcznie po 5 koron), dla członków lekcya 2·50 K, na koniu własnym 1·50 K; spacer za godzinę 2 K. Gremialne spacery 4 K. Godziny urzędowe od 5 do 7 wiecz.

Członkowie opłacają: wkładki do „Sokoła" krakowskiego 12 koron, wkładkę do Związku sokol. 1 kor., do okręgu I 50 hal., razem rocznie 13 K 50 h.

Z Instytutu muzycznego. Jak w latach poprzednich tak i obecnie Instytut muzyczny przyjmuje bezpłatnie pewną ilość uczniów na wszystkie działy nauki. Podania wnosić należy najdalej do dnia 6 września do kancelaryi Instytutu, ul. św. Anny, l. 2. Do podania załączyć należy ostatnie świadectwo szkolne i świadectwo ubóstwa.

Księga z adresami dzieci polskich do dzieci irlandzkich wystawiona jest na czas dwóch tygodni w pawilonie wystawy obrazów Związku artystów, obok parku dra Jordana, gdzie ją oglądnąć można od godziny 10 rano do 6 po południu. — Księga ta sporządzona została z inicyatywy Koła Straży polskiej i przedstawia się bardzo okazale. Oprawę projektował artysta-malarz p. Franciszek Turek, winietę okładkową wykonał akwarelą prof. Wodzinowski. Księga mieści przeszło 15 tysięcy podpisów dzieci.

Zamach samobójczy. Wczoraj o godzinie 7·30 wieczór rzuciła się do Wisły pod Wawelem w zamiarze samobójczym młoda dwudziestokilkoletnia kobieta. Traf chciał, że właśnie w tym czasie uczeń krakowskiej szkoły przemysłowej Antoni Morawski, który zażywał przejażdżki łodzią, znalazł się w niewielkiej odległości od tonącej. Pospieszył jej zatem na ratunek i udało mu się ją wyciągnąć na brzeg.

Była jednak już bezprzytomną. Zastosowano zatem odpowiednie środki ratunku; okazały się one jednak bezskuteczne. Nawet pogotowie ratunkowe, które wkrótce przybyło na miejsce wypadku, nie

mogło jej doprowadzić do przytomności. Odwiozło ją zatem do szpitala św. Łazarza i oddała ją pod opiekę lekarzy. Identyczności niedoszłej samobójczyni dotąd nie stwierdzono.

Zabłąkany chłopiec. Wczoraj po południu żołnierz policyjny przyprowadził na policyę czteroletniego chłopca, który zabłąkał się w mieście. Chłopiec nie umiał podać swego nazwiska, ani miejsca, skąd pochodzi i gdzie mieszka; wobec tego zatrzymano go na policyi, a za rodzicami rozpoczęto poszukiwania.

Samobójstwo majora. Z Przemyśla telefonują: Wczoraj po południu o godz. pół do drugiej odebrał tu sobie życie major 40 pp., Peters, przydzielony do komendy korpusu X. Przeciął sobie żyły na rękach, a następnie dał do siebie dwa strzały. Pomimo natychmiastowej pomocy, przewieziony do szpitala garnizonowego, Peters w dwie godziny później zakończył życie. — Powodem samobójstwa miały być nieuregulowane osobiste stosunki finansowe.

W domu żałoby pp. Małeckich. Pisma lwowskie donoszą: Profesora Małeckiego o śmierci żony uwiadomił wczoraj rano przy zabiegach lekarskich dr Aleksiewicz. Wiadomość wstrząsnęła starcem i wywołała bolesne łkanie. Lekarze obawiają się, że śmierć żony wpłynie niekorzystnie na stan chorego. Zdwojono też czujność tem bardziej, że dr Małecki przebywa siódmy dzień zapalenia, najgroźniejszy i jest bardzo osłabiony. Przy chorym oprócz lekarzy czuwa rodzina.

Pogrzeb śp. Małeckiej odbędzie się w poniedziałek, gdyż na ten dzień ma przybyć rodzina z Poznańskiego. Tymczasem trumna złożona będzie w kaplicy Boimów.

Morderstwo w klasztorze. Pisma lwowskie donoszą: Wczoraj przed południem odbył się w Złoczowie pogrzeb superiora ks. Kossaka. W pogrzebie wzięły udział tysiączne tłumy.

Na pogrzeb przyjechał ze Lwowa przełożony OO. Bazylianów ks. Platonid Filas, który następnie oficyalnie oddał zarząd klasztoru nowo mianowanemu kierownikowi ks. Ambrożemu Muszkiewiczowi.

Na podstawie dotychczasowego śledztwa da się ustalić, że mordu dokonano w celach rabunkowych. Potwierdza to brak pugilaresu czarnego i szkatułki żelaznej, którą miał zamordowany jeszcze po ks. Niemiłowiczu.

Śledztwo, prowadzone na gruncie złoczowskim i drohobyckim, trwa w dalszym ciągu.

Uroczystości jasnogórskie. Pisma warszawskie donoszą: Z Częstochowy nadeszła do Warszawy wiadomość, że na zapowiedziany udział w niedzielnych uroczystościach jasnogórskich sześciu biskupów — centralne władze rosyjskie się nie zgodziły, pozwalając jedynie na przyjazd do Częstochowy biskupów sąsiednich dyecezyj, mianowicie ks. biskupa Łosińskiego (dyecezya kielecka) i ks. biskupa Zdzitowieckiego (dyecezya kujawsko-kaliska). — Udział więc innych biskupów w uroczystościach poświęcenia Stacyj Męki Pańskiej jest wobec zakazu władz niemożliwy. Wczoraj zatrzymał się w Warszawie w drodze do Częstochowy ks. biskup Karaś, pasterz dyecezyi sejnejskiej, zawiadomiony jednak o zakazie, powrócił do swojej dyecezyi.

Odpowiedzialny redaktor:
Konstanty Srokowski.
Wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 30 sierpnia.

HOTEL SASKI, ulica Sławkowska l. 3: Hr. Herman Kuenberg z Rzeszowa, hr. Adam Stecki z Wołynia, hr. Hieronim Mohl z Warszawy, hr. Marya Stecka z Olszawy, hr. Kazimierz Koziebrocki z Paryża, Robert von Trenkwald z Wiednia, Michał Struszkiewicz z Pilzna, Wilhelm Gella z Warszawy, Tadeusz Potocki z Ukrynia, Józefa Szujska ze Lwowa, Wiktorya Zielińska ze Lwowa, Katarzyna Miączyńska z Warszawy, Aleksandra Małkowska z Zakopanego, Zygmunt Żukotyński z Drohobycza, Józef Stieglitz z Wiednia, Wanda Doherska z Królestwa Polskiego.

HOTEL BELVEDERE, ulica Basztowa l. 27, w pobliżu dworca kolej. (Pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): Dr Kazimierz Bartoszewski ze Lwowa, inż. Henryk Szałkiewicz ze Lwowa, por. Edward Hradil z Opawy, por. Wencel Jedlicka z Opawy, por. Rudolf Reyhser z Opawy, Ludwik i Władysław Tyszkiewicz z Tarnopola, Teodora Hochmanowa z Przemyśla, Jakób Weigel z Ludenburga, Jadwiga Krzemicka z siostrą z Krakowa, Otto i Emil Fischhof z Tarnowa, Stanisław Skupień z Wieruszowa (Królestwo Polskie), Józef Brawada z Wieruszowa (Król. Polsk.), Juliusz Eisler ze Lwowa, Wilhelm Sleifer ze Lwowa, Stanisław Głowacki ze Lwowa, Jerzy Selewejczyk z Łodzi, Wincenty Kołdziejski z Kanay.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Adamskiego ul. Poselska 22. (Gruntownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienki i stajnia w miejscu. Pokoje o 1 łóżku od 1.80 do 3.50 K, z dwoma od 3.50 do 7 koron): Prof. Gawor z rodziną z Wadowic, Jan Wolf sędzia z Dukli, Gabryel Orszakiewicz rejent z Łańcuta, Andrzej Średniawski z Górnej Wsi, Jakób Bojko poseł z Grembeszowa, Zdzisław Rudnicki z Zatora, Kazimierz Osowski dyrektor z Drohobycza, Władysław Kudliński z Marcinkowic, Władysław Migdał z Bochni, Antoni Bigda z Morawskiej Ostrawy, ks. Ludwik Kasprzyk z Krakowa, Franciszek Cieśliński z Zacharzewa (W. Ks. Pozn.), dr Zygmunt Mieszkowski z rodziną z Nowego Targu, Karol Selzer z Krakowa, dr Markus Dröhlich i dr Karol Mandel z Nowego Targu.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 30 sierpnia. Kursa giełdy wiedeńskiej:

Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. prc. z r. 1880 3-proc. 277·—, Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-pro. 251·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 274·75, Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 233·50, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 5-proc. 114·—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 4 złr. —·—, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 474·—, Pożyczka m. Lublany 20 złr. 65·50, Czerwonego krzyża austryack. tow. 10 złr. 53·75, Czerwonego krzyża węg. Tow. 5 złr. —·—, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 96·—, Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 234·25 Tureckie oblig. prem. kolei prc. 235·75, Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 474·—.

Berlin, 30 sierpnia. Austryackie banknoty 84·65. Spirytus —·—.

Berlin, 30 sierpnia. (Zamknięcie giełdy). Nowy Jork 420·25, Warszawa krótkie —·—, Wiedeń krótki 84·55, Austryackie noty 84·65, Rosyjskie noty 215·40, Amerykańskie noty 420·25, 3% pruskie konsole 74·25, włoskie —·—, 4½ prc. polskie listy zastawne 89·—, Niemiecki bank państwowy 131·75, Austryackie akcye kredytowe 199·25, Berlińskie Towarzystwo handlowe —·—, Diskonto Komandit 184·75, Austryackie koleje państw. 154·2, Lombardy 28·25, Kanada Pacific 221·.5, Losy tureckie 165·25, Hohenlohe 1.0·87, Phönix 253·62, Gelsenkirchner 184·37, Hamburg-Ameryka Packetfahrt 141·—, Hausa 308·—, Północny Lloyd 118·25.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.